GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 6684. Lwów, sobota, 21 kwietnia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Rokowania o nowy rząd.

Pozaparlamentarna walka o „Wyzwolenie".

Szkodliwa atmosfera przesileniowa powinna się raz skończyć!

Warszawa. Tel. wł. (m.) Wiadomości o usiłowaniach czynionych dla **pozyskania Wyzwolenia** dla większości parlamentarnej wywołała we wszystkich kołach żywe poruszenie. Wszyscy czują instynktownie, że **osiągnięcie tego celu umocniłoby poważnie powstającą większość w Sejmie.**

W klubie Wyzwolenia wiadomość ta wywołała opinję sprzeczną, **przeważnie jednak nieprzychylną.** Również ze strony prawicowej wypierają się jakichkolwiek starań pozyskania dla koncepcji prawicowo-ludowcowej klubu „Wyzwolenia", zaznaczając, że **między prawicą a „Wyzwoleniem istnieją głębokie zasadnicze rozdźwięki,** które uniemożliwiają rozszerzenie większości polskiej przy pomocy lewicy. Również pos. Thugutt, prezes klubu „Wyzwolenia" w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że **pogłoski o pertraktacji z „Wyzwoleniem"** w sprawie utworzenia większości parlamentarnej **są całkowicie zmyślone.** W tych warunkach **niepewność dotychczasowa staje się coraz bardziej uciążliwą i wymaga jak najrychlej wyjaśnienia.**

Przesilenie parlamentarne trwające od dwóch tygodni **wprowadza do aparatu rządowego zamęt i odbija się fatalnie na normalnym toku urzędowania. Należy tedy domagać się i oczekiwać, że cała akcja w najbliższych dniach zostanie definitywnie zakończona albo pozytywnym rezultatem, albo powrotem do status quo ante.**

Przesilenie odłożone na 2 tygodnie?

P. Witos jeszcze nie położył swego podpisu.

Warszawa. (M.) Skonstruowanie t. zw. większości parlamentarnej w dalszym ciągu **znajduje się w stadjum przygotowawczem.** Według pogłosek, miano już podobno zredagować 3 umowy, a mianowicie: ogólno-programową, ściśle polityczną oraz specjalną w sprawie reformy rolnej. Na umowach tych jednak **dotychczas nie położono jeszcze żadnego podpisu.** Ma to nastąpić dopiero w niedzielę lub poniedziałek po powrocie pos. Witosa.

W kołach sejmowych uważają wszakże, że **od podpisania paktu do utworzenia rządu jest długa droga,** a to ze względu na personalja. Dlatego **zupełnie** otwarcie mówi się **już,** że **przesilenie mogłoby nastąpić dopiero za jakie 2 tygodnie.** Jest to okres dostateczny dla przeróżnych kombinacji, wobec czego nie można jeszcze mówić czy układ da wogóle jakiekolwiek wyniki.

W kuluarach sejmowych tymczasem czynione są rozmaite próby, jak np. **o pozyskanie przewodniczącego klubu N. P. R. pos. Wachowiaka,** lub **starania pos. Seydy o zjednanie pos. Thugutta.** W tymsamym jednak czasie opozycja w łonie P. S. L.-Piast rośnie, pomimo składanych deklaracji o lojalności.

Jakie będą tego wszystkiego wyniki na razie trudno przewidzieć.

Małopolskę Wschodnią porównują z Abisynją!

Sowiecka Ukraina nie chce uznać decyzji paryskiej.

Warszawa. (M.) Zastępca komisarza ludowego do spraw zagr. Ukrainy sowieckiej **Jakowlew** w następujący sposób przedstawił współpracownikowi agencji „Rosta" sprawę ustalenia wschodnich granic Polski:

„Decyzja paryska na razie **nie obchodzi nas.** W ciągu 3 lat ostatnich poznaliśmy w praktyce wartość i powagę podobnych decyzji, mających takie same znaczenie, jak gdyby np. Rada komisarzy lud. uchwaliła w Moskwie przyłączenie Abisynji do afrykańskich kolonji włoskich. **Jest jednak bardzo źle. że Polska dowierzając trwałości podobnej decyzji,** zalała Galicję Wschodnią swojem wojskiem i policją. Lecz rząd centralny „związku republik socjalistycznych" (Rosji sow.), a także ludność Ukrainy kategorycznie oświadczają, że **decyzja o losie Galicji Wsch. bez wypowiedzenia się ludności i bez zgody rządu „związku republik socjal." niema znaczenia.** Tosamo stanowisko zajmują nasi przeciwnicy na emigracji. Naród rosyjski i ukraiński mają pewność, że ludność Galicji nigdy nie pogodzi się z polskim gwałtem. Jasnem jest, że **decyzja paryska doprowadzi do nowego konfliktu** między Polską a „związkiem republik socjalistycznych".

DRUGA EMISJA BONÓW ZŁOTOWYCH.

Warszawa. (AW.) W bankach odczuwać się daje ostatnio **wzmożone zapotrzebowanie na 6% bony skarbowe** ze strony najszerszych warstw. Wobec tego ministerstwo skarbu w najbliższym czasie wypuści **drugą ich emisję na sumę 10 miljonów złotych.** Przedewszystkiem wolną gotowiznę **lokują w bonach kupcy i przemysłowcy** narazie wstrzymując się od zakupów, również nabywane są bony na pokrycie podatków, jakoteż szukają w nich ratunku dla swych kapitałów instytucje społeczne, zwłaszcza te, które projektują liczne inwestycje i wzmożenie działalności.

PIERWSZY WNUK ANGIELSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ.



Księżniczka Marja angielska, obecnie wicehrabina Lascelle, ze swym synkiem Jerzym.

SYNOD CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W KRZEMIEŃCU.

Warszawa. Tel. wł. (m.) W najbliższych dniach **odbędzie się w Krzemieńcu pod przewodnictwem metropolity Djonizego sesja synodu cerkwi prawosławnej w Polsce.**

Celem wzięcia udziału w posiedzeniach synodu udali się dziś z Warszawy do Krzemieńca arcyb. **Teodozjusz** i biskup **Aleksy.**

2 MILJADRY KORON AUSTR. DLA POLSKICH KOLEJARZY.

Wiedeń. (PAT.) Poselstwo polskie w Wiedniu, które przeprowadza likwidację byłych zakładów ubezpieczeń kolejarzy zawarło układ z rządem austrjackim na mocy którego Polska otrzyma z likwidacji wspomnianego Zakładu **2 miliardy koron.** Po zatwierdzeniu układu przez Rząd polski nastąpi złożenie uzyskanej sumy w poselstwie polskiem w Wiedniu.

B. komendant policji warszawskiej

skazany za rozruchy grudniowe.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Wczoraj zapadł wyrok przeciw byłemu komendantowi policji warszawskiej Sikorskiemu. Sąd **skazał go na** trzy miesiące aresztu na **niedbalstwo służbowe, które przyczyniło się do awantur w dniu 11. grudnia ub. r.**

Pod osłoną powodzi kłamstw Orgesch śląski mobilizuje się.

W jakim celu rozsiewają oszczerstwa o „polskich zbrojeniach“.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) „Rothe Fahne“ dowiaduje się z miarodajnego źródła, że oddziały ochotnicze i Orgeszu na niemieckim Górnym Śląsku **przeprowadzają** pod pozorem niebezpiecznej bardzo polskiej interwencji **mobilizację wojsk, którym dostarczają wszelkiej broni.**

Członkowie tych organizacji mają być uzbrojeni częściowo w mundury „Szupo“ częściowo mundury Reichswery. Na czapkach mają specjalne kokardy.

Czytając doniesienia „Rothe Fahne“ dopiero można się zorjentować, **w jakim celu prasa nacjonalistyczna niemiecka rozpuszcza kłamliwe wiadomości** o przekroczeniu granicy niemieckiej przez odziały polskie.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) „Der Tag“ berliński podaje wiadomość o **„większym ataku polskim na niemiecki Górny Śląsk“.** Dziennik niemiecki opowiada, że powstańcy polscy przekroczyli rzekomo w jednem miejscu granicę i usiłowali obsadzić jeden z dworców kolejowych. — Pismo niemieckie miejscowości **nie wymienia(!)** zaprzecza jednak, **że Polacy zostali odparci(?), że przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności(?!).**

Litwa grozi nam wojną, czyli grozi sobie zagładą..

Warszawa. Tel. wł. (m.) **Poseł polski** w Rydze dr. Jodko Narkiewic, udzielił prasie łotewskiej wywiadu, w którym mówi o **groźbie Galwanauskasa wypowiedzenia Polsce wojny w maju.** Postępowanie to nazwał pos. dr. Jodko **faktem niesłychanym w stosunkach między państwami cywilizowanemi** i wyraził przypuszczenie, **że Litwa może się grubo pomylić, licząc na jakąkolwiek pomoc zbrojną innych państw w razie sprowokowania wojny z Polską.**

Cała niemal ludność Włoch, to faszyści.

Wiedeń. (AW.) Pisma tutejsze donoszą z Rzymu, że Mussolini zarządził głosowanie ludności, aby dowiedzieć się **ile zwolenników liczą faszyści.** Każdy Włoch, który jest faszystą ma wpisać swe nazwisko do księgi specjalnie na to przeznaczonej.

W Medjolanie wpisało się 350.000 osób, w Turynie 235.000, t. j. prawie cała ludność tych miast z wyjątkiem dzieci. Obecnie odbywa się głosowanie we Florencji.

Sztabowcy sowieccy

straceni za szpiegostwo.

Londyn. (PAT.) (Reuter) Donoszą z Helsingforsu, że 5 oficerów sowieckiego sztabu **generalnego zostało** straconych z powodu szpiegostwa.

Tajemnicze składki na fundusz ukraiński

ZAKAZANE POD RYGOREM ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ.

Od pewnego czasu prowadzoną jest na obszarze Województwa akcja składkowa na rzecz tak zwanego „Ukraińskiego“ narodowego funduszu (Ukraińskij narodnyj fond), pozostającego pod kierownictwem i zarządem **anonimowego „kuratorjum ukr. narodnego funduszu“.** Organami tego funduszu są: 1) **Centralna Kasa we Lwowie,** 2) powiatowe narodowe kasy w miastach powiatowych, 3) organa dla zbiórek na „Ukraiński fundusz narodowy“ po rejonach.

Ponieważ wspomniane „kuratorjum“ oraz jego organy istnieją **nielegalnie,** a cała akcja składkowa zorganizowana została bez wiedzy i zezwolenia władz, przeto Województwo lwowskie zakazuje **zbierania datków i urządzania składek** na rzecz „ukr. narodowego funduszu“ w jakiejkolwiek bądź formie, a to **pod zagrożeniem skutków karnych** oraz konfiskaty uzbieranych datków na rzecz funduszu ubogich, co nie przesądza ewentualnego **pociągnięcia winnych do odpowiedzialności w drodze sądowo-karnej.**

Rezerwy kobiece we Wsch. Małopolsce.

Dnia 18. b. m. pod przewodnictwem p. generałowej Jędrzejewskiej odbyło się posiedzenie Komitetu Społecznego Przysposobienia Rezerw Kobiecych na terenie D. O. K. VI. **Zebrane delegatki 12 polskich organizacji kobiecych Wschod. Małopolski jednogłośnie uchwaliły:** 1) Uświadamiać społeczeństwo polskie w kierunku konieczności prowadzenia prac **przysposobienia rezerw w ogólności, a na kresach wschodnich w szczególności** za pomocą propagandy prasowej, zebrań dyskusyjnych, okólników specjalnych i t. p. 2) Przeprowadzić silną propagandę za liczenem obesłaniem obozów letnich przysposobienia rezerw kobiecych. 3) sporządzić wykaz ochotniczek i zorganizować w maju r. b. kurs ogólny przysposobienia rezerw kobiecych we Lwowie.

WALKA O „NUMERUS CLAUSUS“.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Komisja oświaty rozważała dziś sprawę **numerus clausus.** Po wysłuchaniu opinji ministra oświaty **postanowiono wybrać podkomisję dla zbadania materjału otrzymanego od szkół uniwersyteckich.** Do tej komisji zostali wybrani posłowie: Konopczyński, ks. Lutosławski z (Z. L. N.), Mendrys (Ch. D.), Dubie (P. S. L.), Czapiński (P. P. S.), Langer (Wyzwolenie) i dr. Thon (koło żydowskie).

Złoto dla skarbu narodowego.

Warszawa, Tel. w. (m.) Jak słychać komisja skarbu narodowego zawarła z firmami łotewskiemi umowę, **na zasadzie której złoto w walucie** rosyjskiej **złożone na fundusz skarbu** narodowego, **będzie zamienione na złoto w sztabach,** przyczem skarb narodowy otrzyma znaczną nadwyżkę kursu.

Transakcja ta pozostaje w związku ze wzmożeniem się znacznym w ostatnich czasach na wschodnio-europejskich rynkach pieniężnych zapotrzebowania na złoto w walucie rosyjskiej, **głównie w celach wywożenia jej do Rosji.**

UDOGODNIENIA W OBROCIE CZEKOWYM P. K. K. P.

Warszawa. (PAT). W **ścisłem porozumieniu** P. K. K. P. z P. K. O. wprowadzony zostanie z dniem 1. maja r. b. **obrót kliryngowy** (clearing), polegający na tem, że **właściciele rachunków żyrowych w P. K. K. P. będą mogli przekazywać ze swoich rachunków dowolne kwoty na rachunek właścicieli rachunków czekowych w P. K. O. i odwrotnie.**

W tym celu **klijenci** wydawać będą **dyspozycje czekami białymi,** na których wypiszą dyspozycję przekazania na odnośny rachunek i czek jeszcze raz podpiszą. System ten przekazywania przyczyni się do **zwiększenia obrotu bezgotówkowego** i skróci czas przelewu z jednego rachunku na drugi, chociaż rachunki będą prowadzone w dwu oddzielnych instytucjach i różnych oddziałach.

W **związku** z tem P. K. K. P. przyjęła na siebie obowiązek wypłacania za pośrednictwem swych oddziałów **przekazów P. K. P., począwszy od miljona marek.**

Wobec tego osoby, mające otrzymać przekazane kwoty, zgłaszać się będą **nie w urzędach pocztowych, lecz w oddziałach P. K. K. P.,** gdzie po ich odbiorze będą mogli natychmiast dysponować otrzymaną gotówką.

PROGRAM PRZYJĘCIA MARSZ. FOCHA JESZCZE NIEUSTALONY.

Warszawa. (PAT.) Odnośnie do wiadomości zamieszczonych w prasie o wizytach marszałka Focha w poszczególnych miastach w czasie jego pobytu w Polsce, dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, **że program pobytu marszałka Focha nie jest jeszcze definitywnie ustalony** i wszelkie tego rodzaju wiadomości są przedwczesne. Przed końcem bm. podane będą w prasie oficjalne dane co do podróży marszałka Focha w Polsce.

NIEMCY GWAŁTEM PODNOSZĄ KURS MARKI.

Wiedeń. (AW.) Z Berlina donoszą: Wobec nowej wielkiej zwyżki obcych dewiz gwałtowego spadku marki niemieck. gabinet w porozumieniu **z dyrekcją Banku Państwowego** postanowił **podjąć akcję, mającą na celu podniesienia kursu marki.** Zamierzone są ostre zarządzenia dotyczące handlu dewizami, ograniczenie dowozu i nałożenie obowiązku zgłaszania dewiz.

„Daily News“ i „Daily Mail“ wyrażają przypuszczenie, że **spadek marki niemieckiej jest dziełem przemysłowców niemieckich, którzy chcą wywołać nową inflację, aby ułatwić wywóz niemieckich fabrykatów.** Jeszcze 18. b. m. przemysłowcy niemieccy przesyłali liczne zlecenia na zakupno dewiz obcych, wywołując w ten sposób spadek kursu **marki.**

ATTACHE POLSKI W ESSEN.

Essen. (PAT.) W ubiegły wtorek bawili w Essen w towarzystwie gen. francuskiego Buata wojskowi attache **Polski,** Czechosłowacji, Jugosławji Rumunji i Włoch.

SOCJALIŚCI WŁOSCY NIE CHCĄ IŚĆ POD KOMENDĘ LENINA.

Wiedeń. (AW). „N. Fr. Presse“ donosi z Medjolanu, że kongres maxymalistów, który odbywał się ostatnio w Medjolanie przy zamkniętych drzwiach, odrzucił 1400 głosami wniosek o przyłączenie stronnictwa socjalistycznego do komunistów.

AMERYKA WPUŚCI WIĘCEJ EMIGRANTÓW Z EUROPY.

Warszawa. (AW.) **„Rzplta“** donosi z N. Yorku, że rząd Stanów Zjedn. **postanowił zezwolić na zwiększenie liczby emigrantów z Europy i rozdzielenie tej ilości między poszczególne kraje europejskie.** Amerykańskie organizacje robotnicze postanowiły zaprotestować przeciw tej uchwale, obawiając się obniżki zarobków.

DE VALERA ZREZYGNOWAŁ.

Wiedeń. (AW.) „N. Fr. Presse“ donosi z Londynu, że władzom wolnego państwa irlandzkiego udało się pochwycić podkomendnego De Valery, Stacka. — Między znalezionymi przy nim papierami znaleziono był się również proklamacja de Valery do irlandzkich powstańców, w której wzywa do zaniechania oporu.

OSTATNI MOHIKANIE REWOLUCJI W JASKINI.

Wiedeń. (PAT.) Jak donoszą dzienniki z Londynu: **Ostatni oddział republikanów irlandzkich osaczony został przez wojska wolnego państwa** w pewnej jaskini. Wojska starają się wypłoszyć oddział strzałami karabinów **maszynowych i gazami.**

Do walki z bezrobociem!

Rząd musi dać pieniądze na rozbudowę miast!

W dniu 13. bm. odbyło się w Sali Sesyjnej Województwa pierwsze posiedzenie powołanej do życia niedawno przez Ministerstwo pracy i opieki społecznej Komisji

dla walki z bezrobociem.

Skład Komisji, która obradowała pod przewodnictwem Naczelnika Wojedódzkiego Wydziału pracy i opieki społecznej tworzyli delegaci Ministerstw robót publicznych, kolei oraz przemysłu i handlu, dalej Okręgowego Inspektoratu pracy, państwowych urzędów pośrednictwa pracy, Tymczasowego Wydziału Samorządowego, Magistratu miasta Lwowa, Izby handlowej i przemysłowej, Izby rękodzielniczej, wreszcie robotniczych związków zawodowych.

W toku kilkugodzinnej, nader ożywionej dyskusji, w której zabierali — nieraz po kilkakroć — głos wszyscy obecni, stwierdzono przedewszystkiem, że na terenie Województwa Lwowskiego ilość bezrobotnych, na razie **głównie robotników budowlanych i metalowych,** częściowo zaś **także naftowych i rolnych,**

jest stosunkowo bardzo znaczna

i że stan bezrobocia, zataczającego coraz szersze kręgi, **uznać należy już obecnie za groźny i wymagający podjęcia z nim jak najrychlej energicznej walki.**

Jako jedyne skuteczne środki zaradcze uznano między innymi przedewszystkiem domaganie się od Rządu natychmiastowego wprowadzenia **w życie ustawy o rozbudowie miast, asygnowania znaczniejszych kredytów, tak na ten cel, jak i na uruchomienie innych robót publicznych, — podjęcia przez Rząd budowy różnych gmachów urzędowych, oraz udzielenia miastom w szczególności miastu Lwowowi o wiele wydatniejszej niż dotychczas pomocy na prowadzenie robót około naprawy bruków i budowy kanałów.**

Omawiano również kwestję ewentualnego przyjścia z bezpośrednią materjalną pomocą bezrobotnym — kwestję robotniczej emigracji sezonowej i inne w ścisłym związku z bezrobociem pozostające zagadnienia, poczem po uchwaleniu szeregu odpowiednich rezolucji, które będą natychmiast przedłożone Władzom Centralnym, postanowiono następne posiedzenie Komisji w stosownie zwiększonem gronie odbyć w ciągu najbliższego tygodniu i na tem zakończono niemal czterogodzinne obrady.

Walka o instytucję, wykrywającą nadużycia.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Jak słychać ujawniła się podobno rozbieżność poglądów w sprawie reorganizacji min. spraw zewnętrznych.

Między innymi rozbieżność dotyczy **sprawy inspektoratu administracyjnego,** który wykonywa kontrolę podwładnych instytucji administracyjnych, **wykrywa nadużycia** i zajmuje się sanacją urzędów.

W projekcie reorganizacji **ścierają się z sobą dwa poglądy:** Jeden uważa, że inspektorat **winien** być instytucją stałą o określonych kompetencjach, drugi, że ma to być **organ** doraźny zależny od inwencji osobistej i wypadku przyczem minister może delegować do tych czynności coraz to inne osoby.

Bolszewiccy kryminaliści działają w Gdańsku.

Gdańsk. (PAT.) „Gazeta gdańska" donosi, że zamianowano na posiedzeniu bolszewickiego komitetu reemigracyjnego w Gdańsku wiceprezesem tego komitetu **marynarza bolszewickiego Własaira,** który został na zlecenie władz Prus wschodnich aresztowany z powodu **podejrzenia o udział w ciężkiem przestępstwie kryminalnem popełnionem na terenie Prus wschodnich.**

Bezczelność Gdańska

dochodzi do absurdu.

Warszawa. Tel. wł. (m.) „Danziger Neuste Nachrichten" podają wiadomość, że na komisji głównej senatu gdańskiego **wywołał oburzenie fakt, iż Polska zawarła traktat handlowy z Norwegją i Hiszpanją nieporozumiawszy się uprzednio z wolnem miastem Gdańskiem.**

Wiadomości „Danziger N. Nachrichten" **nie można nie potraktować żartobliwie,** albowiem **dotąd ani traktat handlowy z Norwegją, ani traktat handlowy z Hiszpanją nie zostały zawarte.** Przypuszczać należy, że albo ktoś zakpił sobie z „Danziger N. Nachrichten", albo „D. N. Nachrichten" **stara się ośmieszyć senatorów gdańskich protestujących przeciw faktom, których niema.**

Czego już nie kradną w Rosji!

(Koresp. własna „Gaz. Poranne").

Pogranicze nad Zbruczem 18. kwietnia.

(Us). Powszechnie wiadomo, że w żadnem państwie kradzieże, sprzeniewierzenia, łapownictwo i inne charakterystyczne „przymioty" nie doszły do takich rozmiarów, jak w osławionej „robotniczo-włościańskiej" republice. Szczególnie wprost katastrofalne rozmiary przybrały **grabieże towarów i przesyłek na sowieckich kolejach żelazn.,** a walkę z tem „złem" ogłoszono jako „bojowe zadanie" pierwszorzędnej wagi, która wymaga „ześrodkowania i natężenia wszystkich sił państwowych". Oto obecnie „robotniczo-włościańska inspekcja", która miała dopilnować przebiegu tej walki, oraz zapewnić jej „skuteczność", przedłożyła na uwzględnienie „Sownarkoma" (Rady komisarzy ludowych) sprawozdanie ze swej działalności pod tym względem, oraz przytacza najciekawsze wyniki.

Okazuje się, że mimo ogólnie znanego, opłakanego stanu kolejnictwa rosyjskiego i zmniejszenia ilości przewożonych towarów do minimum, ilość skradzionych i „przepadłych" przesyłek za rok ubiegły wyraża się w następujących cyfrach:

Skradziono oraz znikło: 2.640.000 pudów żywności, 7.826.000 pudów opału, 65.000 pudów manufaktury, obuwia, skóry i futer, 680.000 pudów różnych surowców, 196.000 pudów kosztownych przedmiotów, razem 11.400.000 pudów towarów ogólnej wartości 50 miljonów złotych rubli.

Suma ta **wynosi czwartą część całego budżetu rosyjskich kolei żelaznych,** oraz ich wartości.

Dalej twierdzi sprawozdanie, iż prowadzona w ostatnim czasie **„szturmowa akcja"** walki z korupcją (tzw. „udarnaja kampanja") mimo zastosowania w celu powodzenia tej akcji różnych represji — aż do masowych rozstrzeliwań — do **żadnych dodatnich skutków nie doprowadziła, a spowodowała tylko to, że kolejarze zmienili metody kradzenia,** ilość zaś kradzieży nawet za ostatnie dwa miesiące **tylko się zwiększyła.**

Jako **jedyny środek** uratowania tej groźnej sytuacji poleca komisarz komunikacji, **aby rząd nadal wprowadził „okręgową" odpowiedzialność** wszystkich „towarzyszy" kolejowych **za każdą kradzież, lub zgrabienie,** dokonaną na odnośnej kolei.

Oto do jakich przejawów „komunizmu" sui generis przymuszeni są dostosować się komunistyczni władcy Bolszewji.

Poseł Diamand o taktyce sjonistów.

Przed paru dniami odbyło się we Lwowie zgromadzenie członków żyd. Związku obywatelskiego, na którem zaproszony przez prezydjum Związku poseł Diamand w obszernem przemówieniu przedstawił taktykę posłów sejmowych żyd. Na całym szeregu przykładów z ostatnich miesięcy wykazał, że taktyka nacjonalistów żyd. w Sejmie nie jest z korzyścią dla żydowstwa, ani wogóle dla społeczeństwa. Zdaniem jego młodzi politycy żydowscy w Sejmie popełnili cały szereg błędów natury taktycznej i politycznej i nie zdołali dotychczas w Sejmie zyskać dla siebie dotychczas posłuchu.

DANINA LASOWA NA CELE ODBUDOWY.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji odbudowy kraju referował pos. **Bryl** projekt ustawy o odbudowie.

Po dyskusji przyjęto trzy pierwsze artykuły, w myśl których **wszyscy właściciele lasów mają oddać 30 procent 10-letnich zrębów na cele odbudowy.**

Obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu oświadczył, **że daninę lasową uważa rząd za część ogólnej daniny na cele naprawy skarbu państwa.**

NOWY MOST NA NIEMNIE.

Wilno. (PAT.) Dziś w południe odbyło się uroczyste otwarcie nowo wybudowanego mostu na Niemnie pod Grodnem. Budowa tego mostu rozpoczęta w lipcu r. z. zakończoną zostało dnia 7. kwietnia. Most ustawiony jest dokładnie na tem samem miejscu, gdzie za czasów rosyjskich znajdował się most wybudowany w r. 1862 przez inżynierów francuskich a wysadzony w powietrze przy cofaniu się armji rosyjskiej w r. 1915. Most został w całości wykonany siłami wyłącznie polskimi.

Zakochany celnik wykrada pannę w Śniatynie.

Romantyczna historja z żałosnym epilogiem.

CÓRKA BOGATEGO KOLONISTY WYBRAŁA UBOGIEGO PRZODOWNIKA STRAŻY CELNEJ. — 2 KOLEDZY POMAGAJĄ WYKRAŚĆ OBLUBIENICĘ. — POLICJA ŁAPIE CAŁE TOWARZYSTWO.

(Koresp. własna „Gaz. Porannej").

Śniatyn, 18. kwietnia.

(st). Miasto nasze poruszone dziś **zostało bardzo senzacyjną sprawą.** Znana w Śniatynie i okolicy córka **bogatego kolonisty panna Tila Rikricht** była zaręczona z jednym z tamtejszych kolonistów z Augustowa pod Śniatynem, a ślub ich miał się odbyć 15. kwietnia br. Pięknej Tili nie odpowiadał widocznie bogaty konkurent, bo

wybrała ubogiego i przystojnego przodownika straży celnej

Dyrkacza, którego poznała na granicy w Augustowie. Dziwnym zbiegiem okoliczności Dyrkacz został niedawno przeniesiony z Augustowa do Białegostoku, gdzie pełni służbę kontroli skarbowej.

Strażnik, który zakochał się na **śmierć w córce kolonisty, zwierzył** się widocznie ze swego nieszczęścia, jakiem bezwątpienia **był zbliżający** się termin ślubu **ukochanej — swoim** kolegom, którzy

postanowili niedopuścić do ślubu Tili z kolonistą

i czynili wszystko, by **udaremnić** ten związek.

Na dwa dni przed ślubem **rozpoczęła się akcja przyjaciół Dyrkacza.** Potajemnie uwiadomiono o całym planie piękną Tilę, a dwaj przodownicy straży granicznej Dozauer i Freuweld, działając z ramienia swego przyjaciela,

wykradli ją z domu

celem przewiezienia jej przez Lwów do Białegostoku. **Spisek udał się znakomicie.** Panna Tila zatrzymała się tylko na chwilę w pewnej chacie chłopskiej, **gdzie przebrano ją w strój wieśniaczki,** a **potem** wraz z oboma przyjaciółmi narzeczonego podążyła na dworzec kolejowy i wsiadła do pociągu, zdążającego do Lwowa. O wykonaniu tego planu który dotąd udał sie znakomicie, **zawiadomiono telegraficznie Dyrkacza w Białymstoku, a ten już nie mógł znaleść sobie miejsce, oczekując przyjazdu narzeczonej.**

Tymczasem jednak

nici intrygi poczęły się wikłać.

Bogaty kolonista, ojciec panny Rikricht, **odkrył wszystko** i udał się natychmiast do Kułaczyna pod Śniatynem w poszukiwaniu za córką. **Sprawa stała się głośną, zawiadomiona policja rozpoczęła pościg.** Przybył równocześnie wójt z Augustowa, który działając z mandatu starego Rikrichta, odjechał pociągiem pospiesznym w stronę Lwowa, usiłując za wszelką cenę nawrócić pannę z drogi i oddać ją ojcu.

Na dworcu kolejowym w Stanisławowie **panna Tila** i jej towarzysze

zostali odkryci.

Zaalarmowano policję, a **ta** dając asystencję wójtowi z Augustowa, **sprowadziła całe towarzystwo do Śniatyna.**

Sprawa powyższa odbiła się głośnem echem w naszem mieście i sąsiednich gminach, budząc nietylko wielkie zainteresowanie i **podziw** dla **przedsiębiorczości panny Tili,** ale i współczucie dla obu rywali. Sprawa ta znajdzie **epilog przed sądem.**

Odwiedziny bociana

w lwowskim tramwaju.

(—) Centrum naszego miasta było wczoraj przedpołudniem widownią niepowszedniego wypadku. Oto w tramwaju ŁD., tuż koło kawiarni „Wiedeńskiej" Anna Ziembowa, (ul. Kopernika 29), zaczęła nagle zdradzać objawy, świadczące, że rodzina Ziembów w najbliższych minutach doczeka się zwiększenia.

Poster. policji Jańczy polecił publiczności wóz opuścić, a następnie motorowy skierował tramwaj na boczny tor. Przybyły w międzyczasie lekarz Pogotowia dr. Celewicz zastał w tramwaju nowego, maleńkiego pasażera w osobie zupełnie zdrowego i rzeźkiego chłopaka.

Zajście to wywołało olbrzymie zbiegowisko. Tłum gapiów w tem wiele nieletnich panienek obsiadło, jak gawrony barjery od strony Wałów, aby zobaczyć na własne oczy „bociana". Dopiero konny policjant zdołał gapiów rozproszyć.

Kilka minut potem karetką Pogotowia przewiozła matkę wraz z niemowlęciem do szpitala.

Konduktorzy tramwajowi przepowiadali, że nowonarodzony potomek wyrośnie na tęgiego tramwajarza.

Zasądzenie bolsz. szpiegów we Lwowie.

(—) Znaczna część wczorajszej rozprawy przeciw szajce bolszewickich szpiegów, którzy wykradali dokumenta wojskowe, toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Na tajnej rozprawie przesłuchano wielu świadków, poczem przewodniczący trybunału sędzia okr. Angielski zamknął postępowanie dowodowe. Po przemówieniach obrońców dra Greka, dra Kibitza i dra Kowalskiego, trybunał zasądził **Maurycego Judenberga na dwa lata,** zaś **Nuchima Aptera i Bronia Laua po półtora roku** ciężkiego więzienia z obostrzeniami, wliczając im do kary czas przebyty w więzieniu śledczem.

Dentysta lwowski,

który się kocha w pacjentkach.

(d) Przy ulicy Podlewskiego l. 9. ma zakład dentystyczny niejaki Maksymiljan Mohr. Tam to w styczniu br. zjawiła się pani Marja Bełtowska, żona dyrektora z Janowa i powierzyła Mohrowi leczenie swoich zębów.

W trakcie leczniczego posiedzenia w dniu 24. stycznia **Mohr z nienacka objął p. Bełtowską i ją wycałował.** Skarcony za to dentysta przyrzekł poprawę i prosił bardzo o nierobienie użytku. Mimo to na następnem posiedzeniu w dniu 28. stycznia, po poprzedniem wypytywaniu się, dlaczego p. Bełtowska nie ma dzieci(?!), **Mohr to samo uczynił** chwyciwszy **p. Bełtowską w swoje ramiona.**

Oburzona tem p. Bełtowska natychmiast wróciła do Janowa i opowiedziała mężowi o zapędach miłosnych dentysty, a nawet o przedstawionym jej projekcie rozwodowym. Mąż jej, p. Ryszard Bełtowski, nie chcąc włóczyć się po sądach, słusznie sam szukał sprawiedliwości. Oto bezwłocznie przyjechał do Lwowa, udał się do zakładu dentystycznego i tam wymierzył **Mohrowi dwa siarczyste policzki,** po których ten zachwiał się i runął na ziemię.

W związku z tem zajściem **odbyła się wczoraj rozprawa w sądzie,** w czasie której Mohr przez adwokata dra Schaffa oskarżał p. Bełtowskiego o napad(?). Oskarżonego bronił adwokat dr. Rabiner i w swoim wywodzie dosadnie scharakteryzował osobę Mohra i jego zakład, przyznając fakt spoliczkowania Mohra przez swego klienta. Mohr zaś twierdził, że p. Bełtowskiej jedynie z... szacunku pocałował w... rękę. Wobec tego na wniosek dra Rabinera rozprawę odroczono celem przesłuchania p. Bełtowskiej w charakterze świadka.

W toku rozprawy jednak wyszło na jaw, że przeciw Mohrowi toczą się jeszcze dwie rozprawy, a to jedna o przekroczenie z § 525. u. k. wobec pacjentki, druga o nieumiejętne wykonywanie przedsiębiorstwa dentystyczno-technicznego, gdyż sam nie ma koncesji, a wykonuje ten zawód pod pokrywką lekarza, który tam rzadko przychodzi.

Jak wygląda pogrzeb japoński?

Dzienniki paryskie podają, iż ciało Księcia japońskiego Kitashirakawa, który zginął niedawno w katastrofie samochodowej pod Paryżem, zostało zabalsamowane i przywiezione do ambasady japońskiej w Paryżu. Jeden z salonów ambasady zamieniono na kaplicę żałobną: ściany pokryto draperjami z białego jedwabiu, a podłogę białym dywanem. (Wiadomo, że w Japonji biały kolor oznacza żałobę).

Na środku tak przybranej sali ustawiono katafalk, również biało obity; z każdej jego strony umieszczono ciężkie kandelabry i dwa krzewy laurowe, a także mnóstwo wieńców, przysłanych przez wybitnych przedstawicieli kolonji japońskiej.

Na katafalku ustawiono trumnę ze zwłokami księcia, na której umieszczono odznaki wojskowe zmarłego, szpadę, czapkę, a tuż obok, według przepisów religji japońskiej, na małych talerzykach ryż, rybę i owoce.

Trumna pozostanie w tej kaplicy aż do odjazdu do Japonji, gdzie odbędzie się pogrzeb z całą uroczystością, należną wysokiej godności księcia.

Miljardowy spadek króla belgijskiego Leopolda.

(?) Król belgijski Leopold oświadczył w rozporządzeniu swej ostatniej woli, że cały jego majątek wynosi 15 miljonów frank. — mimo to, że w pokoju, przytykającym do jego sypialni stały dwie szafy, w których król **od szeregu lat przechowywał rozmaite papiery wartościowe, przedstawiające wartość kilku miljardów franków.**

Tuż przed śmiercią swoją zawołał król Leopold powiernika swego niejakiego Goffineta i oświadczył mu, **że cały majątek przechowany we wspomnianych szafach przeznacza dla kochanki swej baronowej Vaughan** i polecił mu przewiezienie tych szaf do mieszkania baronowej. Obawiając się by transport szaf z pałacu królewskiego nie wywołał podejrzenia, zamówił **Goffinet w zakładzie pogrzebowym karawan,** umieścił w nim wspomniane szafy z papierami wartościowymi, i wyjechał tylną bramą z pałacu królewskiego i przetransportował w ten sposób olbrzymi majątek króla do domu p. Vaughan.

Kochanka króla Leopolda stała się tedy po śmierci jego panią olbrzymiego majątku, podczas gdy trzy córki królewskie walczyły przez dłuższy czas z niedostatkiem.

Lwów potępia prawo wolnego paskowania!

Rada miejska przeciw bezkarnemu wygładzaniu miast.

(p.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej, odbytem pod przewodnictwem, wiceprez. dra Stahla, przed przystąpieniem do porządku dziennego, r. red. Laskownicki postawił imieniem komisji aprowizacyjnej następujący wniosek nagły:

Wobec odrzucenia przez Senat ustawy, zawierającej także osławione „lex Pluta“ o wyłączeniu rolników z pod ustawy o zwalczaniu lichwy żywnościowewj. Rada miejska, na wniosek swojej komisji aprowizacyjnej zwraca się **do wszystkich posłów miejskich, bez różnicy zapatrywań politycznych**, ze stanowczem wezwaniem, aby w chwili, gdy wniosek p. Pluty lub analogiczny, zastrzegający rolnikom

prawo bezkarnego uprawiania lichwy,

zjawi się ponownie na porządku dziennym obrad Sejmu, **sprzeciwili się jak najenergiczniej tego rodzaju zakusom i głosami swymi uniemożliwili dojście do skutku podobnych ohydnych ustaw, zmierzających do wygłodzenia miast i przerażającego wzrostu drożyzny.**

Rada miejska wzywa prezydjum, by odpis tej uchwały przesłało wszystkim reprezentacjom miast w Polsce i wezwało je do solidarnego w tej sprawie postępowania.

Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, z którego załatwiono bez dyskusji szereg drugich uchwał, poczem r. inż. Jaskólski przedstawił sprawę

podwyższenia podatku wodociągowego,

który w myśl wniosku referenta ma wynosić 1 procent czynszu przedwojennego, **licząc 1 koronę za 1 złoty polski.** Sprawa ta wywołała ożywioną dyskusję, w której zabierali głos rr. dr. Herschthal, dalej dr. Sokal, rekt. Hauswald, Zawojski, Brodacki i Bogdanowicz, wskazując na to, że ten podatek w tej formie najwięcej **obciążałby klasę** urzędniczą, przyczem oświadczyli się **przeciw pobieraniu podatku w złotych.**

Wiceprez. dr. **Stahl** wyjaśnił, że minister skarbu udzielanie miastom kredytów i zaliczek, wyraźnie uzależnił od tego, aby **wszystkie podatki były pobierane w złotych polskich.**

Nakoniec **uchwalono podatek wodociągowy w myśl wniosku** referenta, polecając **Magistratowi** opracowanie sposobu przeprowadzenia tego podatku, który winien być płacony zapomocą czeków P. K. O.

SPÓŁKA AKCYJNA APROWIZACJI MIAST.

Na wniosek r. Brodackiego zatwierdzono uchwałę Magistratu, wyrażającą zgodę na przekształcenie **Tow. aprowizacyjnego miast małopolskich na spółkę akcyjną**, a tem samem na likwidację Tow. aprowizacyjnego i przedanie jego majątku nowopowstającej spółce akc.

Referat r. inż. **Biernackiego** wywołał dłuższą dyskusję. Rr.: **Wczelak, Souper**, Domiczek, Maciejowski i i., żądali jak najdalej idących ulg dla budujących, rr. dr. Sokal i Souper wskazywali na stronę prawną.

Nakoniec uchwalono w przedmiocie referatu **uwzględnić rekurs inż. Nazarewicza**, budującego mały dom własny na Nowym Lwowie (Krasuczyn). Nadto przyjęto wniosek r. red. Laskownickiego, aby ustalenie zasady, pod jakimi warunkami mają być udzielane konsensa na budowę, przekazano do opracowania **komisji prawniczej.**

Płaćcie podatki przed 1. maja!

BO PÓŹNIEJ ZAPŁACI CIE ZNACZNIE WIĘCEJ!

Izba skarbowa zwraca uwagę, że nowelą z 9. marca 1923 zmieniono dotychczas obowiązujące postanowienia ustawy o państwowym podatku dochodowym. Najważniejsze postanowienia tej noweli, odnoszące się do wymienionych podatników są:

Minimum egzystencji wynosi kwotę 2,000.000 Mk., a wysokość podatku reguluje nowa skala podatkowa. Przy ustaleniu dochodu podlegającego podatkowi nie odlicza się kwoty równającej się 4% kapitału zakładowego. Zeznania do podatku mają być składane **najpóźniej do dnia 1. maja.** Do tego terminu uiszczoną ma być **przynajmniej połowa podatku** wypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, reszta podatku ma być zapłacona najpóźniej w dniu **1. listopada** Od nieuiszczonego w terminach płatności podatku będą pobrane **kary za zwłokę** w wysokości 10% miesięcznie.

Podatek niezapłacony przed 1. maja w kwocie, w jakiej będzie ustalony przy wymiarze **zostanie przewalutowany,** ulegnie zatem znacznemu podwyższeniu.

W interesie więc płatników leży, aby **przed 1. maja b. r.** uiścili nie tylko wymaganą połowę podatku wypadającego z ich obliczenia, ale jak najwyższą kwotę.

Zakończenie strajku teatralnego.

Z dniem wczorajszym — jak donosi nam dyrekcja Teatru — zakończył się strajk chórzystów oraz orkiestry Teatru Nowości.

Strajkujący w myśl postulatów Miejskiej Komisji Teatralnej powrócili do pracy, a straty kilkudziesięciu milionowe wynikłe ze strajku, obiecali nadrabiać intenzywną pracą, które przy pomocy szerokich warstw publiczności dadzą się wyrównać.

Wczorajsze tj. czwartkowe przedstawienia **we wszystkich teatrach** odbyły się normalnie.

CYKL WAGNEROWSKI.

Odłożony z powodu strajku Cykl Wagnerowski rozpocznie się w niedzielę przedstawieniem „Holendra dzielę przedstawieniem „Holendra Tułacza“. Druga część Cyklu („Tannhäuser“) we wtorek, trzecia („Lohengrin“) we czwartek. — Kasy rozpoczną sprzedaż na Cykl od dziś rana.

Z DNIA.

CZARNOKSIĘŻNIK!

Słodziej, niżeli na pudło makagig,
Patrzy dziś młodzież na barwne plakaty.
Które wywiesił „Bosko“ — sławny magik,
Chcąc Lwów wprowadzić w czarnoksięskie światy.

Hokus-pokusy — gwiazda jak pies szczeka,
Wszystko, co widzisz, jest iluzji łupem,
Tam piłą rżnie się żywego człowieka
I tańczy Pierrot, który jest już trupem.

Więc do „Sokoła“ pójdzie Pan i złodziej,
A wróci każdy z uczuciem jednakiem,
Albowiem „Bosko“, ten wielki czarodziej,
Jest Poznańczykiem i dobrym Polakiem.

Nemo.

Niemiłe zajście w Teatrze lwowskim.

(d.) Na premierze Rostanda „Orlę“ w Teatrze wielkim zaszedł niebywały fakt ordynarnego zachowania się magistrackiego funkcjonarjusza aprowizacyjnego Marjana Lachowicza, który w wolnych chwilach od przeliczania worków z krupami i kartoflami pełni funkcje kontrolora teatralnego i to w Teatrze Wielkim.

Fakt może na pozór błahy, ale dla publiczności inteligentnej, która stanowi stałą klientelę miejskiego teatru, ma on doniosłe znaczenie. Wymaga się bowiem, aby funkcjonarjusze magistracko-teatralni obchodzili się z publicznością, która ich utrzymuje, w przyzwoity i taktowny sposób. Skoro tego nie potrafią, powinni nadal trzymać się wagi, skrzyń i worków aprowizacyjnych.

Jak wiadomo powszechnie, wstęp na widownię w teatrze z chwilą podniesienia kurtyny jest nie dozwolony. Ale na premierze wspomnianej kontrolor Lachowicz jeszcze przed podniesieniem kurtyny nie chciał wpuścić widzów do środka, a między tymi znanego we Lwowie i poważnego kupca p. Justiana, brata cenionego artysty naszej sceny wraz z żoną. Uczynił natomiast wyjątek dla jednego z urzędników magistrackich. Tego wpuścił na widownię już wówczas, gdy kurtyna była podniesiona. Oburzona takiem postępowaniem Lachowicza zebrana rzekomo „spóźniona“ publiczność domagała się energicznie również wpuszczenia, a p. Justian do nietaktownie zachowującego się Lachowicza rzekł: „postępujesz pan z publicznością jak z bydłem“.

Energiczniej zaś postąpił sobie dyrektor jednej z instytucji finansowych. Mianowicie zapowiedział Lachowiczowi, że jeżeli natychmiast nie wyprowadzi z widowni wpuszczonego z protekcji urzędnika magistrackiego, wówczas on przemocą wejdzie do wnętrza. Wobec takiego dictum Lachowicz jak niepyszny wszedł na widownię i ku uciesze zebranych wyprowadził na korytarz owego urzędnika, który wraz z innymi musiał czekać końca pierwszego aktu.

Ale kontrolor teatralny Lachowicz, z tytułu swojej dziennej funkcji aprowizacyjnej widocznie ma jakieś porachunki z kupcem p. Justianem i dlatego postanowił wykorzystać zajście. Mianowicie oskarżył p. Justiana o obrazę czci, twierdząc, że został publicznie nazwany epitetem „bydło“.

O to „bydło“ właśnie wczoraj toczyła się rozprawa w sądzie powiatowym przed sędzią dr. Jasińskim. została jednak odroczona celem przesłuchania świadków. Jak zaś publiczność zapatruje się na urzędowanie Lachowicza stwierdzić to można było wczoraj na sali rozpraw, gdy pod adresem jego padały docinki ze strony zebranych adwokatów i osób.

Wypłata zasiłków emerytalnych.

Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 18 bm. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na przyznany ostatnio **60 procentowy zasiłek, oraz na ratę pensji za maj dla emerytów, wdów i sierót** z natychmiastowym terminem zapłaty, wobec czego **wypłata** tych należytości pensyjnych **będzie ukończona w najbliższych dniach, a w każdym razie przed upływem kwietnia.**

NADESŁANE.

Kronika.

—o—

Lwów, 20. kwietnia.

Choroba premjera. Gen. Sikorski, o którego chorobie donosiły dzienniki, istotnie wskutek silnego przeziębienia, z porady lekarskiej pozostanie przez kilka dni w leczeniu domowem. Mimo tego prezes Rady ministrów nie przerwał urzędowania.

Mianowania i przeniesienia w kolejnictwie. Minister kolei żelaznych zamianował inspektora kolei państw. Stanisława Heinricha zastępcą naczelnika Wydziału finansowego, inspektora kolei państw. Leopolda Pollaka kierownikiem działu materjałowego w wydziale finansowym, a starsz. rewidenta kolei państw. Mojżesza Katza kierownikiem działu w wydziale zasobów wszystkich w dyrekcji kolei państw w Stanisławowie. Czyż Władysław, asystent Urzędu stacyjnego w Dolinie zamianowany został zawiadowcą stacji w Germakówce. Przeniesieni: Honig Franciszek, adjunkt z Urzędu stacyjnego w Jaremczu do U-

Restaurator ofiarą hazardu w „Hostynnicy“.

(—) Jan Śliwak, restaurator, zamieszkały przy ul. Akademickiej 11, doniósł wczoraj policji, że w ukraińskiej kawiarni „Republika“, przy ul. Kościuszki, przy grze w bakarata ograł go Władysław Mokrzycki na 6,200.000 mp.

Śliwak zeznał, że Mokrzycki, upił go najpierw w kawiarni Wiedeńskiej, a potem sprowadził go do „Hostynnici“ i tam grał w karty z nim oraz Emilem Skomorowskim, zam. w hotelu „Metropol“ i Sewerynem Grzegoreszczukiem, rzekomo weterynarzem z Podwołoczysk.

Stawka do banku wynosiła pół miljona mp. W ciągu jednej godziny Mokrzycki wygrał od Śliwaka mp. 6,200.000, zaś od jego towarzyszy wszystkie pieniądze tak, że dodatkowo Skomorowski przegrał jeszcze złoty pierśconek z brylantem a Grzegoreszczuk niklowy zegarek.

Charakterystycznem jest przytem, że kelner z „Hostynnyci“ brał od każdej „passy“ 10.000 mp.

Policja przytrzymała na razie tylko Mokrzyckiego i dalej prowadzi śledztwo.

---

rzędu ruchu w Chodorowie, Katzer Antoni, adjunkt z Urzędu ruchu w Chodorowie do Urzędu ruchu w Stanisławowie, Kapanowski Tadeusz, asystent z Urzędu ruchu w Chodorowie do Urzędu ruchu w Stanisławowie, Gonek Bolesław, aspirant z Urzędu stacyjnego w Chryplinie do Urzędu stacyjnego w Haliczu. Hanner Antoni, rewident z Urzędu stacyjnego w Dubowcach do Urzędu ruchu w Chodorowie, Kwiatkowski Teofil, asystent z Urzędu stacyjnego w Słobodzie-Teafipolce do Urzędu stacyjnego w Dolinie.

Podpisywanie certyfikatów wywozowych. Certyfikaty wywozowe, wydane przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu, a upoważniające daną firmę do wywozu za granicę: pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ich przetworów, bydła, koni, trzody chlewnej, owiec, mięsa, wędlin, tłuszczu, jaj i cukru, muszą być opatrzone pieczęcią i podpisem Nadzwyczajnego Komisarza do zwalczania drożyzny względnie upoważnionych do tego Urzędników Ministerstwa Spraw wewnętrznych, a to star. referentów: St. Szwalbego oraz L. Kowalskiego.

(p). **Czy mięso potanieje?** Krąży we Lwowie wersja, że najdalej do tygodnia spadną bardzo znacznie ceny mięsa. Niewiadomo, czy zapowiedź ta nie okaże się, jak wiele jej podobnych dotychczas, nadzieją naiwnych, na razie tylko można stwierdzić, że od paru dni płacimy znów za mięso drożej, a od świąt ceny te już dwa razy podskoczyły.

(—) **Puhacze posądzili Kukielę.** Przed jednoosobowym sędzią s. okr. Ruppem odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Mikołajowi Puhaczowi i jego synowi Danyle z Mikłaszowic. Pierwszy z nich odpowiadał za zbrodnię gwałtu publicznego, dokonanego przez to, że poster. pol. Kukiele udaremnił przeprowadzenie w mieszkaniu rewizji, drugi zaś za posądzenie posterunkowego o kradzież w czasie owej rewizji 140 koron austr. w srebrze. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia skazał młodego Puhacza na 4 mies. ciężk. więzienia, zniżonego z powodu zastosowania amnestji do połowy, zaś starego Puhacza uwolnił od oskarżenia. Zasądzony wniósł odwołanie od winy i kary. Oskarżał prok. Janisz, bronił dr. Żywicki

(—) **Porzuciła bliźnięta i męża.** Kazimierz Onyszka, zam. przy ul. Nowej 19 w Zamarstynowie, doniósł policji, że 13. b. m. wydaliła sie z domu jego żona Stanisława, zostawiając dwoje 2-miesięczne bliźnięta.

(—) **Czuchraj skradła klejnoty.** Feliksowi Tyńskiemu, zam. przy ul. św. Pawła 7, służąca Olga Czuchraj skradła 2 złote pierścionki i obrączkę, wartości półtora miljona marek. Czuchraj po dokonanej kradzieży zbiegła w niewiadomym kierunku.

(—) **Ostatni z bandy Rossa.** Wywiadowca Bandrowski aresztował wczoraj w Glinnej cegiarza Jana Kozłowskiego, ostatniego członka ze szajki Rossa. Aresztowany dokonał wspólnie z Rossem w roku ubiegłym rabunku na kupcach żydowskich z Knihińczy.

(—) **Pożar.** W Miętnem koło Tarnobrzega zniszczył przed kilku dniami pożar sześć gospodarstw wiejskich. Szkoda wynosi 65 miljonów mk. Poszlaki wskazują, że ogień spowodowała przez nieostrożność 6 - letnia Stefanja Nieradka.

(—) **Czyj chłopczyk?** W dniu 1. marca, około północy, zostawiła jakaś nieznana kobieta 4-letniego chłopczyka koło magazynów wojskowych w Jarosławiu, poczem uciekła. Chłopczyka tego oddała policja do Przytuliska dla starców i nieuleczalnie chorych w Jarosławiu i wszczęła poszukiwania za rodzicami.

Z KRAJU.

Żelazna konsekwencja. O imponującym wyniku silnej woli donosi nam Komisarjat P. P. w Stryju, który przed kilkoma dniami przytrzymał niejakiego Arona Geblinga, lat 36, bez żadnego zajęcia i miejsca zamieszkania za włóczęgostwo. Gebling przesłuchiwany na inspekcji policji oświadczył, że był już w życiu swojem 16 razy karany za włóczęgostwo i zawodu swego zupełnie nie myśli zmienić.

(st) **Złodziejka z Borysławia w Stryju.** Policji stryjskiej udało się aresztować onegdaj niejaką Katarzynę Pukalską, rodem z Borysławia, znaną złodziejkę kolejową i kieszonkową. Przy aresztowanej znaleziono gotówką 210.000 mk., z posiadania której nie może się należycie wytłumaczyć, a którą niewątpliwie komuś skradła.

Na gościnnych występach. Spokojne do niedawna miasteczko Knihinicze w pow. rohatyńskim nawiedzane jest od pewnego czasu przez rozmaitych złodzieji „z działu“ kieszonkowców, którzy korzystając z nadzwyczaj tłumnych tygodniowych targów tamtejszych, okradają bezlitośnie kieszenie wieśniaków. Dwóch takich artystów ujął w ostatnich dniach tamt. posterunek P. P., z których jeden Emanuel Maurycy Goldberg, jak się okazało, przybyły ze Lwowa, skradł pewnemu wieśniakowi z kieszeni 120 tys. mkp., a drugi Struć Samuel, zam. stale w Łańcucie, odpuścił się również kradzieży kieszonkowej na szkodę pewnej wieśniaczki.

Groźny pożar. Skutkiem wadliwej konstrukcji komina spłonęły onegdaj dwie zagrody włościańskie we wsi Psary, pow. rohatyńskiego. Ofiary w ludziach nie było. Szkoda wynosi 4.000.000 mkp. i asekurowana nie była.

Kraków uczcił gen. Leronda. Wczoraj o g. 7 wieczór w salach Starego Teatru profesorowie Uniw. Jag. podejmowali gen. Leronda obiadem, w którym wzięło udział około 50 osób. Następnie odbył się raut, w którem wzieło udział kilkaset osób. Dziś odbyła się na rynku krakowskim msza polowa i defilada wojsk.

Krakowskiej operze grozi zamknięcie. Wobec trwającego dłuższy czas strajku części personalu, oraz zatargu w łonie zarządu opery i operetki, miasto liczy się z możliwością zwinięcia opery. W soboty, niedziele i święta dawanoby przedstawienia popularne siłami teatru Słowackiego, w inne dni salę najmowanoby na odczyty, przedstawienia amatorskie etc. Sezon operowy zaaranżowanoby znów zapomocą sprowadzania na pewne miesiące opery lwowskiej.

W Warszawie tramwaj znów drożeje. W Warszawie uchwalono podnieść taryfę tramwajową do mp. 1000 w dzień, do 2000 w nocy. Propozycja ta ma być zatwierdzona przez plenum Rady.

Wielka afera bankowa w Poznaniu. Senzacją dnia w Poznaniu jest aresztowanie kierownika Banku America Europe Exchange Corporation p. **Derisa**, przeciwko któremu są poszlaki, że **dopuścił się poważnego oszustwa i malwersacji. Podobno sprytny bankier zdołał się ulotnić.** W związku z tem spodziewają się, iż w najbliższym czasie ujawione zostaną dalsze senzacyjne szczegóły tej afery.

KOMUNIKATY

Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa „Dzieci na wieś“ odbędzie się w sobotę, 21. b. m., o godzinie 5 i pół po poł., w małej sali ratuszowej.

Na rzecz Obrońców Lwowa. W niedzielę, dnia 22. b. m., odbędzie się o g. 7 wieczór, w sali „Gwiazdy“ przy ul. Franciszkańskiej, przedstawienie Kółka dramatycznego „Związku Obrońców Lwowa“ z 1918 r. p. t. „Ciepła wdówka“ Bałuckiego. — Bilety do nabycia od godz. 4-tej po poł. w dzień przedstawienia w sali „Gwiazdy“.

Niedzielne wykłady hygjeniczne. W niedzielę, 22. b. m., o g. 11 przed poł., w sali kina „Kopernik“, wygłosi dr. Witold Łuczyński odczyt p. t.: „Czy i jak można ustrzedz się przed chorobami serca“, Część I., połączony z pokazem licznych przeźroczy.

—o—

Z teatrów

„Menażerja“ W. Raorta. Pod osobistem kierownictwem dyr. Czarnowskiego odbywają się w Teatrze Małym próby z niezwykle interesującej sztuki znanego literata i publicysty lwowskiego. Treść sztuki zaczerpnięta jest z życia codziennego, na które Raort patrzy pod kątem dyskretnej ironji, kreśląc typy, pełne prawdy i indywidualności, wybijającej się ponad przeciętność. Z łatwo zrozumiałych względów zapowiedź wystawienia sztuki Raorta wywołuje wielkie zainteresowanie. Premjera odbędzie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Teatr Wielki.

Czwartek, 19. kwietnia, g. 7: „Orlę“, sztuka w 6 aktach Rostanda.

Piątek, 20. kwietnia, g. 7: „Madame Butterfly“, (gośc. występ St. Argasińskiej-Choynowskiej).

Sobota, 21. kwietnia, g. 3 po poł.: „Pan Jowialski“, kom. w 4 a. Fredry.

Teatr Mały.

Czwartek, 19. kwietnia, g. 7: „Brat marnotrawny“ kom. w 3 a. Wilde'a.

Piątek, 20. kwietnia, g. 7: „Rozkosze domowego ogniska“, farsa w 3 aktach Bissona.

Teatr Nowości.

Piątek, 20. kwietnia, g. 7: „Frasquita“, operetka w 3 a. Lehara.

Czwartek, 19. kwietnia, g. 7: „Frasquita“, operetka w 3 a. Lehara.

Dział ekonomiczny.

Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych

we Lwowie, ul. Pańska L. 25.

Dnia 16-go b. m. w południe odbyło się Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy pod przewodnictwem Prezesa Rady Zawiadowczej Senatora Zygmunta **Lewakowskiego**. Ze sprawozdania Rady Zawiadowczej za rok 1922, wyjmujemy następujące dane:

Usiłowania Zarządu w kierunku powiększenia zakresu działalności, tworzenia nowych interesów i warsztatów pracy oraz zwiększenia wydatności dotychczasowych przedsiębiorstw, uwieńczone zostały dobrym wynikiem, który umożliwia po stworzeniu poważnych rezerw wypłacić akcjonarjuszom 150% dywidendę, a zarazem wydzielić na cele ogólnospołeczne, kulturalne i humanitarne znaczną sumę.

Majątek Spółki przedstawia się następująco: Największą częścią stanu posiadania, a zarazem najwydatniejszem przedsiębiorstwem kopalnianem Spółki jest **SCHODNICA**, której obszar obejmuje 2.400 morgów ziemi, w tem 1.900 morgów pięknego rębnego lasu — w niektórych partjach o 60-cio letnim drzewostanie — i 500 morgów odkrytego ropodajnego terenu. — Na terenie Schodnicy posiada Spółka 200 czynnych roponośnych szybów, których produkcja w roku 1922 wynosiła przeszło 1.888 cystern.

Majątek **JASIENICA** w bliżkości Schodnicy, o obszarze 900 morgów ziemi, w tem 500 morgów lasu i 400 roli, łąk i pastwisk.

We **Lwowie** za rogatką Żółkiewską ma Spółka grunta, o powierzchni około 100 morgów, na których buduje nową **Rafinerję** przy zastosowaniu najnowszych i wypróbowanych urządzeń z dziedziny nowoczesnej techniki i chemji. Sprawność przeróbki surowca jest obliczona na 150 wagonów ropy miesięcznie. — Prace nad budową Rafinerji są w pełnym biegu i jest nadzieja, że w ostatnim kwartale b. r. zostanie uruchomiona.

Realność 3 morgowa w Borysławiu wraz z kancelarją i magazynami, na terenie której znajduje się szyb gazowy „Gaz I.“ produkujący około 0.5 m^3 gazu na minutę.

Własny 2 piętrowy gmach Centralnego Zarządu we Lwowie przy ul. **Pańska l. 25.**

Cegielnia, fabryka dachówek i drenów, cegły kominowej, kaflarnia i garncarnia **„Polanka Karol“** koło Krosna, obejmuje obszar 70 morgów gruntu.

W powiecie **Krośnieńskim i Jasielskim** nabyła Spółka, w Jaszczwi, Dobrucowej i Brzezówce prawa naftowe zabezpieczone na 25 do 50 lat, na obszarze około 300 morgów. Na tych terenach dowiercono 2 szyby, produkujace stale przeszło 50 metrów sześciennych gazu na minutę. Dwa dalsze szyby znajdują się w wierceniu.

W Potyliczu koło Rawy Ruskiej posiada Spółka prawo wydobywania węgla na polach górniczych **„Alfred“** i **„Edward“**, jest to węgiel brunatny, wydobywany w ilości około 60 wagonów miesiecznie.

Widząc raptownie zwiększajacy się rozwój Spółki uważano za konieczne oprzeć się o poważną instytucję finansową. Wybór tej instytucji nie natrafiał na trudności, między założycielami bowiem był Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, który w świecie finansowym zajmuje jedno z pierwszych miejsc, zaś pierwsze w kierunku popierania polskiego przemysłu, a który jest równocześnie największym akcionarjuszem Spółki i gestię jej interesów prowadzi. Spółka akcyjna nabyła znaczną ilość akcji Polskiego Banku Przemysłowego i portycypowała w jego dalszych emisjach, tak, że obecnie jej stan posiadania w akcjach Polskiego Banku Przemysłowego przewyższa 55% całego jego kapitału akcyjnego.

Obecnie kapitał akcyjny Spółki **wynosi mp. 500,000.000. Fundusze re-**

Postradał złotą wolność, bo — kichnął.

POLICJA WYCIĄGA DRABA ZA NOGI Z PIERZYN.

W jak niewesołych okolicznościach ujmuje się czasami włamywaczy, świadczył może następujący kawał, jaki wydarzył się wczoraj w Warszawie:

Jakiś złodziejaszek wybrał się porą nocną na połów do właściciela pewnego sklepu spożywczego. Został jednakże spłoszony i uciekł nim jeszcze zdołano zaalarmować policję.

Okazało się, iż niefortunny włamywacz pozostawił kurtkę, a ze znalezionych w niej dokumentów stwierdzono jego nazwisko i adres prywatny.

Wobec tego policja udała się pod wskazany adres, zastała jednakże drzwi zamknięte na zamek amerykański.

Przez kilka dni wywiadowcy czatowali przed mieszkaniem złodziejaszka, jednakże bez wyniku.

W końcu otwarto przemocą drzwi. W pokoju znajdował się jakiś młodzieniec, który wylegitymował się jako Nowakowski. Zapytany o właściciela mieszkania Pawłowskiego (poszukiwanego włamywacza), oświadczył, iż wydalił się przed kilku dniami z mieszkania, przyczem „z żartów“ zamknął go w pokoju.

Tymczasem ku przerażeniu młodzieńca

rozległo się w pokoju potężne kichnięcie.

Wywiadowcy spojrzeli w stronę łóżka, zkąd odgłos dochodził. Nowakowski pobladł.

Odchylono zgrabnie ułożoną na posłaniu pierzynę i wyciągnięto za nogi

jakiegoś kudłatego draba,

który okazał się poszukiwanym włamywaczem Pawłowskim.

Pomysłowy złodziejaszek powędrował do kozy.

---

zerwowe z dnia 31 grudnia 1922 wynosiły mp. 885,141.694.82, zaś rezerwy specjalne 1.380,541.643.80 mp.

Sprawozdanie Rady Zawiadowczej przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i udzielono dyrekcji i Radzie Zawiadowczej absolutorjum. Czysty zysk za rok 1922. wynosi 721,167.944 mp.

Po przyznaniu 150% dywidendy akcjonarjuszom, płatnej 1. czerwca b. r. i po zasileniu funduszu rezerwowego do wysokości 10% kapitału akcyjnego — wreszcie po przyznaniu statutowej tantjemy Członkom Rady Zawiadowczej uchwalono na cele ogólne kwotę mp. 52,000.000, — z których 15,000.000.— mp. na fundusz urzędników i dzieci robotników firmy, zaś 37 miljonów na cele kulturalne i dobroczynne, w której to kwocie między innymi mieszczą się:

Na Groby Królewskie na Wawelu mp. 7,500.000.—

Na budowę domu techników we Lwowie Mp. 3.000.000.—

Na Towarz. Szkoły Ludowej we Lwowie Mp. 1,000.000.—

Na Wydawnictwo Dzieł Hoene Wrońskiego Mp. 5,000.000.—

Na kuchnię Domu Techników we Lwowie Mp. 500.00.—

Na Kuchnię Domu Akademickiego we Lwowie Mp. 500.000.—

Na Gimnazjum Polskie w Gdańsku Mp. 500.000.—

Na odbudowę Dzwonnicy Kościoła OO. Bernard. Mp. 5,000.000.—

Na Two Miłośników historji zabytków Krakowa Mp. 1,000.000.—

Na polskie Two Przyrodnicze im. Kopernika, Lwów Mp. 500.000.—

Na Two Ekonomiczne w Krakowie Mp. 250.000.—

Na Two Ekonomiczne we Lwowie Mp. 250.000.—

Na Two Pomocy ociemniałym ofiarom wojny „Latarnia“ we Lwowie Mp. 500.000.—

Na Lwowski Klub Sportowy „Czarni“ Mp. 500.000.—

Na Związek Harcerstwa Polskiego, Lwów Mp. 500.000.—

Na Fundusz stypendyjny „OBRONA LWOWA Politechniki lwowskiej Mp. 500.000.—

Na Two Ochrony Dziecka, we Lwowie Mp. 500.000.—

Na Kuchnię obywatelską pomocy dla intel. we Lwowie Mp. 500.000.—

Na Towarz. „Rozwój“ we Lwowie Mp. 2.500.000.—

Na Uchodźców i repatrjantów we Lwowie Mp. 500.000.—

W końcu podano do wiadomości Walnego Zgromadzenia powziętą przez Radę Zawiadowczą na posiedzeniu w dniu 16-go kwietnia b. r. uchwałę następującej treści:

„Rada Zawiadowcza poleca Komitetowi Wykonawczemu i Dyrekcji, aby wygotowała szczegółowy projekt wydzielenia części majątku Spółki, leżącego w powiecie Krośnieńskim i Jasielskim, tudzież projektu statutu powstać mającej nowej Spółko Akcyjnej i aby w tem celu Rada Zawiadowcza zwołała w najbliższym czasie Walne Zgromadzenie, a to dla zatwierdzenia tej tranzakcji i projektu statutu nowej Spółki. Kapitał tej nowej Spółki ma wynosić marek pol. 500,000.000.— i akcje te mają być rozdzielone między dawnych akcjonarjuszy w stosunku jednej akcji nowej Spółki na jedną akcję obecnej Spółki bez dopłaty“.

Na Walnem Zgromadzeniu uchwalono uznanie i podziękowanie Prezesowi Rady Zawiadowczej Panu Lewakowskiemu za Jego owocną i pełną poświęcenia pracę. Na zebraniu obywatelskiem, odbytem po Zgromadzeniu, podniósł w pięknem przemówieniu prof. dr. Jaworski z Krakowa zasługi Senatora Lewakowskiego w dziedzinie uprzemysłowienia kraju, jego niespożytą pracę i szerokie horyzonty.

RADA NADZORCZA AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO na odbytem dnia 17. kwietnia 1923 r. posiedzeniu postanowiła, na wniosek dyrekcji, przedstawić 55. **Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu w poniedziałek 30. kwietnia 1923,** aby z nadwyżki zysku r. 1922 Mp. 235,556.200.66 (o Mp. 194,822.620 wyższej od nadwyżki roku 1921) przydzielić w myśl §. 68. statutu do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych Mp. 1,500.000, do nadzwyczajnego funduszu zapasowego Mp. 30,000.000, nadto zasilić fundusz pensyjny i fundusz pośmiertny personalu kwotą Mp. 56,000.000, a po wydzieleniu statutowych tantjem wypłacić, tytułem dywidendy i superdywidendy za rok 1922 po Mp. 120, t. j. 42.86% od każdej akcji, pozostające Mp. 4,174.150.32 przenieść na rachunek r. 1923.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Akcje przemysłowe początkowo słabsze, pod koniec niektóre papiery podrożały. — Waluty znacznie silniejsze. — Obroty w akcjach i walutach ożywione.

Chodorowskie 73000, zakończyły 74500 (w Warszawie 74000 do 77000, w Krakowie 73500 do 76000). — Oikosy 115000 do 124000, przy końcu 120000. — Zieleniewski z 155000 podrożał na 165000 (w Krakowie 155000 do 160000). Niemojowski 38000, potem 37500. — Pth z 6500 podrożały na 6800 (w Krakowie 5900). Rakszawa doszła z 77000 do 80000. — Browary z 165000 poszły w górę na 176000. Tespy 115000 do 120000. — Gafota 10000, końcowe transakcje po 11250. — Ćmielów nieef. 25500. — Parowozy 38000, pod koniec silniejsze 39500 (w Krakowie 37500 do 38000). — Siersza el. 12000 i 12250 (w Krakowie 11500). — P. Nafta ustaliła się przy kursie 16500 (w Krakowie 15700 do 16000). — Pezet od 12000 do 13500. — Glob 3000, potem słabszy, 2800 i 2600. — Pocisk 13000.

Z akcji bankowych notował Bank Przemysłowy 7700 do 8500. — Bank Hipoteczny ustalił się przy 8300. — P. Bank Kredyt. 3500 do 4000. — Z. Bank Kredyt. 5000. — Bank Małop. 11000.

N. Jork przejściowo 49000, zakończył 48000 (w Warszawie 48500 do 49700, w Krakowie 50000). — Belgja 2500 do 2775 (w Warszawie 2600). — Berlin spadł w cenie do 1.80 (w Warszawie 165 do 167 i pół). — Wiedeń przejściowo 71, pod koniec 68 (w Warszawie 72 i jedna czwarta i 72 i trzy czwarte). — Zurych z 8800 obniżył się na 8650 (w Warszawie 9000 do 9080). — Londyn zakończył 223500 (w Warszawie 226000 do 232000). — Praga 1425 i 1450 (w Warszawie 1450 do 1470). — Paryż z 3100 potaniał na 2975, zakończył 3025 (w Warszawie 3285 do 3300).

Tendencja w akcjach przemysłowych chwiejno-zwyżkowa, w walutach silnie zwyżkowa. — Usposobienie ożywione.

W akcjach niekotowanych ruch słaby — kursa zniżkowe. Jaworzno ef. 218 do 223000, nieef. 211 do 215000, Gazy ziemne 288 do 298000, Rurociągi ef. 20 do 22000, nieef. 17 do 19000, Olkusz 30 do 33000, Machlejd 19500 do 20500, Chybi 57 do 59000, Azot 17 do 18000, Foresta 22 do 24000, Len 17500 do 18500, Nitrat 6 do 7000, Rucker Höflinger ofiarowano 16, żądano 18000. — W Gazolinie zupełny brak podaży.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień z wyjątkiem niemieckich naogół gwałtowna haussa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 48000 do 48500; 1-ki i 2-ki 47500 do 47800; dolary kanad. 46500 do 47500; 1-ki i 2-ki 46000 do 46500; marki niem. 10-tys. 160 do 165; tys. star. em. 240 do 255; tys. now. em. 140 do 145; setki 250 do 255; leje 215 do 225; drobne 210 do 215; korony czeskie 1380 do 14; austr. tys. star. em. 1460 do 1450; austr. stempl. 62 do 62 i pół; austr. przekazy 63 do 63 i pół; ruble 5-setki 430 do 450; setki Kącik 17 do 18; setki zwykłe 435 do 450; reszta drobnych 0.50 do 0.85; dumskie tys. 24 do 26; 250-rublówki 15 do 16; karbowańce 0.80 do 0.85; hrywny 0.90 do 0.95; franki franc. 3050 do 3150; funty szterl. 228 do 232000; franki szwajc. 8800 do 9000.

Złoto: 20-kor. 215 do 220000; 20-fr. 200 do 205000; 20-mark. 222 do 226000; 10-rubl. 270 do 275000; dolary ameryk. 43500 do 44500.

Srebro: korony 3400 do 3500; 5-kor. 17500 do 17800; floreny 8700 do 8800; ruble 14000 do 14300; kopiejki 62 do 65.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT). Waluty: Dolary St. Zjedn. 50000; franki francuskie 3235; szwajcarskie 9150; funty szterl. 235000; marki niem. 1.79; korony austr. 0.71; korony czechosłow. 1500; floreny holenderskie 19300; liry włoskie 2400.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut i dewiz zagranicznych zwyżkowe w dalszym ciągu, jedynie marka niemiecka zachowała się zniżkowo. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji obroty ożywione, przy tendencji zwyżkowej.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Kursa końcowe: Berlin 0.01.80; Holandia 216; N. Jork 550 i pół; Londyn 25.65; Paryż 36.45, Medjolan 27.22; Praga 16.47 i pół; Budapeszt 0.12; Belgrad 5.60; Sofja 4.20; Warszawa 0.01.30; Wiedeń 0.0077 i pół; Austr. kor. stempl. 0.00.77 i pół.

UMEBLOWANEGO, porządnego, kawalerskiego pokoju, możliwie z pościelą, poszukuje firma Wrońskiego Synowie, plac Marjacki 10. 2883-2

PIĘKNY pokój z kuchnią, łazienką, elektryką, z umeblowaniem przy ul. Listopada zaraz do odstąpienia najchętniej Amerykaninowi. Zgłoszenia pod „Amerykanin", post.-rest. Lwów. 2863

ZAMIENIĘ natychmiast pomieszkanie w śródmieściu obok parku, 4 pokoje, przedpokój z przynależnościami za 4—5 pokoi z komfortem. Zgłoszenia: Biuro Brücka pod „B. B.", Kościuszki 2. 2854-2

POSZUKUJĘ natychmiast 2-3 pokoje z kuchnią. Warunki według umowy. — Zgłoszenia pod „Pomieszkanie", biuro Brücka, Kościuszki 2. 2855-2

POSZUKIWANA stajnia w okolicy ul. Piekarskiej lub Łyczakowskiej. Zgłoszenia pod „K. 1000" do Administracji. 2862-2

POSZUKUJĘ 2 do 3 pokoji, kuchnia, komfort, zapłacę każdą cenę. Jamiński, Mochnackiego 18. 9174

Kupno, sprzedaż, zamiana

PIANINO do nauki, między 3—6, sprzedam. Sadownicka 11, II. piętro. 2876

KILKA sukien zagran. najnowszego sezonu, kostjum noszony na małą osobę sprzedam okazyjnie. Kopernika 42a, II. p., drzwi 6. 2852-2

SPRZEDAM dwupiętrową kamienicę, pełny komfort, z ogrodem, okolica Potockiego, za 85 miljonów. — Trzypiętrową kamienicę, półkomfort, wolne mieszkanie, 130 miljonów. Zgłoszenia: Mochnackiego 18, drugie piętro. 9173

Rozmaite

ZGUBIONY dokument wojskowy na nazwisko dra Hermana Weilera unieważnia się. 2874

OBRAZY najwybitniejszych malarzy: Weissa, Axentowicza, Nowakowskiego, Filipkiewicza i innych poleca M. Sanosiej, Lwów, Ruska 18. 2835-3

POKOST i olej lniany hurtownie poleca firma „O. L. P. O. K.", Lwów, Kochanowskiego l. 4. 2857-3

WYTWÓRNIA Kefiru Kaukaskiego poszukuje dostawcy na większe ilości mleka. Zgłosić się można Gliniańska 4/II u Czaczkesa między 2—4 popoł. 2861-2

JÓZEF HELLER adwokat z Nowego Jorku. Przyjmuje wszelkie zlecenia na Stany Zjednoczone poł. Ameryki i Kanadę. Godziny przyjęcia między 9—2 ul. Kołątaja 12 II. p. pierwsze drzwi. 2739-14

WALCE

oraz wszelkie maszyny młyńskie, tudzież szwajcarską gazę, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a. II. p. 2302-30

Dyrekcja Towarzystwa Agrarno-Osadniczego we Lwowie przyjmie zaraz młodego

2844-0 **urzędnika manipulacyjnego**

z wybitnie pięknem pismem.

Zgłaszać się do Sekretarjatu Towarzystwa Agrarno-Osadniczego Lwów, Halicka 21.

Slusarz lub kowal

znający się cośkolwiek na elektryczności, z długoletniemi świadectwami, zostanie przyjęty na stałe do fabryki dach. i cegieł, Lwów, za rog. Stryjską. Zgłoszenia na miejscu, z wyjątkiem piątku i soboty. 2858.

W Truskawcu

zostaje otwarty z dniem 1. maja

PENSJONAT WARSZAWIANKA

tuż obok źródła i łazienek. Nowy Zarząd daje gwarancję starannej opieki doborowej i obfitej kuchni, obejmującej też i jarską. Wyjaśnień udziela się: Lwów, Hoffmana 30, II. p. od 11—1. 2842

ZEGARKI SZWAJCARSKIE

OMEGA
DOXA
CYMA
2886 **SCHAFFHAUSENA**

sprzedaje najtaniej

H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

A XVIII 1435/17

Wielka licytacja

kosztowności w Sądzie powiatowym S. I. we Lwowie ul. Sądowa l. 7 I p. Oddz. XXX. dnia 24 kwietnia b. r. o godz. 10 przedpoł. 2841

Naftalinę

białą w łuskach w oryginalnych beczkach po 150 kg. poleca 2866-2

LEON ABRAHAM, LWÓW

pl. Bilczewskiego, 3, Tel. Nr. 561

Adr. tel gr. „Chemikalja Lwów".

OLEJ FUZLOWY

w każdej ilości kupuje „Chemikalia" Lwów, pl. Bilczewskiego 3. Adr. telegr. Chemikalja. Telef. 561. 2867-3

Na kancelarję adwokacką

dwa piękne pokoje z przedpokojem w znakomitem miejscu, w pobliżu wszystkich sądów, oddam w zamian za 3 pokoje z kuchnią, łazienką, klozetem w pomieszkaniu, elektryką i gazem. — Zgłoszenia do Administracji pod „Kancelarja adwokacka". 8425

Dużo pieniędzy zaoszczędza sobie każda gospodyni używając znanego już przed wojną **Nussdorfa** — proszku mydlanego, który zastępuje mydło i sodę, nie niszczy bielizny i nadaje jej śnieżną białość. Poleca się też

Nussdorfa — mydło 65%.

Nussdorfa — ług do prania i szurowania

Nussdorfa — farbkę do bielizny w proszku i paście.

Wszędzie do nabycia. En gros

w NUSSDORFA Fabryce, Lwów, Zielona 53. 9095-7

Najulubieńsze pismo wytwornych i praktycznych pań

Record-Swiat kobiecy

wychodzi co miesiąc. Zawiera 36 stron druku, w tem około 100 modeli sukien, płaszczy, bielizny ect. Dział pięknych i różnorodnych robót ręcznych. Moda, powieści, teatr, kosmetyka, gospodarstwo domowe, zwyczaje towarzyskie, korespondencja z zagranicy itd. Liczne i nader zajmujące ilustracje. Krojów i wzorów robót ręczn. dostarcza się. Prenumerata kwartalna 12.000 mk. Numera okazowe wysyła się na żądanie bezpłatnie. **Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie.** 2856

Koński ząb Virginia

nasienie oryginalne amerykańskie

dostarcza 2871-2

Syndykat Rolniczy S. A.

Lwów, plac Marjacki 10.

BANK ROLNICZY S. A.

we Lwowie

poleca z własnych składów:

młyny oryginalne Theinera z pytlami
pługi oryg. Eberhardta
brony monachijskie
tryery o podwójnem działaniu
siewniki rzędowe i rzutowe
maszyny żniwne, wirówki do mleka
oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze. 9162-2

SPADKOWE

rozprawy samodzielnie prowadzę, mam duszą praktykę sądową, adwokacką i notarjalną, obejmę odpowiednią posadę w notarjalne kancelarji. Zgłoszenia pod „Wyda na Prawa" w Administracji. 2880

TARCZE SZMIRGLOWE

światowej marki

„HIRSCHKÄFER"

nadeszły do oddziału technicznego firmy

„POLSOT" Sp. akc.

LWÓW, SZAJNOCHY 2

Tel. 118. 2885

7% **WIOSNA 1923 r.** **7%**

Na wszelkie towary bławatne i pościel

Płótna, Szyfony, Zefiry	udziela	Kołdry, Materace, Koce
Perkale, Płócienka	7%	Sienniki, Bielizna damska
Oxfordy, Markizety		i męska, Chustki do nosa
Opale, Woale, Batysty	OPUSTU	Reformy, Obrusy, Pończochy, Skarpetki, Drelichy
Satyny, Kloty		

9151 **I. DREXLER & SYNOWIE**

7% Lwów, pl. Kapitulny 2 (naprzeciw katedry) **7%**

WYPRAWY SLUBNE

TARTAK PAROWY

pod Lwowem przyjmie do przetarcia do 3000 m³ drzewa.

Bliższych informacji udzieli biuro Fabryki sztucznego kamienia i dachówek w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie. 9149-1

Powszechny Bank Kredytowy S. A.

we Lwowie, zawiadamia, że

XII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszy odbędzie się **dnia 15 maja 1923 r.** o godz. 12 **w południe** w sali posiedzeń tegoż Banku we Lwowie ul. Jagiellońska l. 5—7. Termin składania akcji uprawniających do wzięcia udziału w Walnem Zgromadzeniu upływa dnia 1 maja 1923 roku. Bliższe szczegóły zawarte są w ogłoszeniach zamieszczonych w „Monitorze Polskim" i »Gazecie Lwowskiej«. 2865

Prenumerujcie SPORT.

TURBINY WODNE po oryginalnych cenach fabrycznych dostarcza **„ROLINDUSTRIA" S. A.** Kraj. Zakład dla Przem. Fabrycznego **Lwów, Fredry 9.** Telef 653 Wyłączne zastępstwo światowej sławy fabryki turbin. 9169-2

J. M. VOITH w St. Pölten budowa zakładów o sile wodnej.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 18.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI